



ZWIERCIADEŁKO

Magazyn lekko filozoficzny



JESIEN 2017



LUSTERECZKO POWIEDZ PRZECIE...

Baśń o Królownie Śnieżce

Widząc to królowa zawołała: - Biała jak śnieg, rumiana jak krew, czarnowłosa jak heban! Tym razem już cię twoje karty nie obudzą. A kiedy w domu znów zapytała zwierciadła: Zwierciadełko, zwierciadełko, powiedz przecie, kto najpiękniejszy jest na świecie? zwierciadło odpowiedziało nareszcie: Tyś, królowo, najpiękniejsza jest na świecie! I tak odzyskało spokój jej nikczemne serce, taki spokój, jaki nikczemne serce mieć może. I znów karzełki powróciwszy do domu znalazły Śnieżkę martwą na ziemi. Podniosły ją, szukały, czy znów nie ma czegoś zatrutego, rozczesały jej włosy, obmyły wodą i winem, ale nic nie pomogło; ukochana dziewczynka była martwa.

Ułożyły ją karzełki na katafalku i usiadły dokoła, i przez trzy dni opłakiwały swoją Śnieżkę. Wreszcie postanowiły ją pochować, ale wyglądali tak świeżo i pięknie jak człowiek żywy, a liczka jej były tak rumiane, że karzełki zawołały: - Nie, nie możemy jej oddać czarnej ziemi! I zrobiły szklaną trumnę, aby można było Śnieżkę ze wszystkich stron widzieć. Do tej trumny włożyły dziewczynkę, złotymi literami wypisały jej imię i że była królewską córką. Postawiły trumnę na szczycie góry i jeden z nich zostawał zawsze na straży. Nawet ptaki przyszły i opłakiwały Śnieżkę - najpierw sowa, potem kruk, wreszcie gołąbek. Długo, długo leżała Śnieżka w szklanej trumnie i nie zmieniała się wcale, wciąż wyglądała, jakby spała, gdyż była biała jak śnieg, rumiana jak krew i czarnowłosa jak heban. Zdarzyło się raz, że pewien królewicz przejeżdżał przez las i przybył do domku karzełków, aby tam przenocować. Zobaczył na szczycie góry szklaną trumnę, a w niej piękną Śnieżkę, a przeczytawszy to, co było wypisane złotymi literami, zwrócił się do karzełków i rzekł: - Dajcie mi tę trumnę, a zapłacę wam, ile tylko zechcecie. Ale karzełki odpowiedziały: - Nie oddamy jej za skarby całego świata! Na to królewicz: - Więc ofiarujcie mi ją, gdyż nie mógłbym teraz żyć bez widoku Śnieżki. Będę ją czcił i uwielbiał jako najdroższą dla mnie istotę na świecie. Po tych słowach ulitowały się karzełki i oddały królewiczowi trumnę, a

ten kazał sługom nieść ją na ramionach przed sobą. I zdarzyło się wtedy, że jeden z nich potknął się, a przy tym wstrząśnięciu wypadł z ust Śnieżki kawałek zatrutego jabłka, który tkwił w jej gardle. I po niedługiej chwili dziewczynka otworzyła oczy, uniosła wieko trumny i była znów żywa, - O Boże, gdzie jestem?! - zawołała. A królewicz uradowany rzekł: - Jesteś przy mnie! I opowiedział jej, jak się to wszystko zdarzyło, kończąc: - Kocham cię ponad wszystko na świecie; pójdź ze mną do zamku mojego ojca, będziesz moją żoną. Śnieżka zgodziła się, a ślub ich odbył się z wielką wspaniałością i bardzo uroczystie.

Koniec

źródło <http://basnie.republika.pl/sniezka.htm>



Lustro — droga do szczęścia?

Czym są lustra we współczesnym świecie? Nie objawiają prawdy o nas, nie są mityczne. Są elementem popkultury. Pełno ich w restauracjach i galeriach handlowych. Mają na celu poszerzać perspektywę, zwiększać przestrzeń, podkreślać ekskluzywność miejsc, ich przytulność i otwartość w jednym wymiarze. Pokazują nas—pięknych, uśmiechniętych, dobrze ubranych, pokazują nasze miłe spędzanie czasu i odczuwanie szczęścia, pokazują to co chcielibyśmy by widzieli w nas inni—idealność istnienia. Pracujemy na nią strojem i nastrojem. Ale czy nie osaczają? Czy nie ma ich w nadmiarze? No bo po co tyle razy się w nich przeglądać? Żeby się upewnić, że jesteśmy i jesteśmy szczęśliwi?

Redakcja

COŚ DLA UMYŚŁU

GRY I ZABAWY Z DAWNYCH LAT



Pora na małą podróż w czasie :)

Cofnijmy się w wyobraźni około 20 lat wstecz...

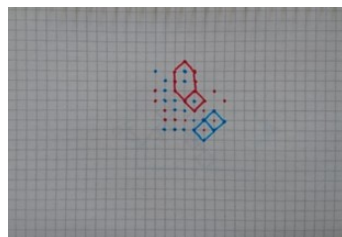
Jesteś w szkole i właśnie trwa długa przerwa. Siedzisz na murku bez telefonu, tableta i ulubionego fidget spinnera w czerwono-żółte paski. MP3 i słuchawki gdzieś nagle zniknęły, w kieszeni masz tylko kartkę, ołówek i starą sznurówkę. I co teraz?

Dla nas to nieprawdopodobne, ale tak wyglądała szkolna rzeczywistość naszych rodziców. Na placu zabaw stała raptem jedna bujawka, a betonowe boiska najczęściej nie miały bramek. O czymś takim jak internet nikt nawet nie słyszał, a przed telewizorem siadało się dopiero o 19:00, kiedy przychodził czas dobranocki. Nie było sklepów z półkami uginającymi się od kolorowych zabawek, więc żeby czymś zająć czas dzieciaki same musiały wymyślać sobie gry i zabawy. A co najciekawsze to były gry i zabawy, którym naprawdę warto poświęcić chwilę uwagi, bo były wcale nie mniej ciekawe i wciągające jak wszystko to, czym zajmujemy się dziś :) Poniżej kilka przykładów:

GRA W KROPKI

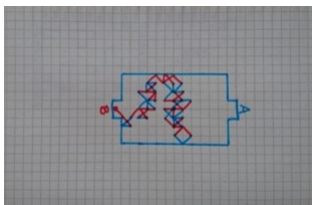
Potrzebne będą: kartka w kratkę, dwa długopisy w różnych kolorach. Gra dla dwóch graczy.

Podczas rozgrywki gracze na przemian stawiają kropki na wolnych przecięciach linii. Celem gry jest okrążenie kropek przeciwnika; kto okrąży więcej, wygrywa. Na początku gry plansza jest pusta, ruch polega na postawieniu kropki na pustym przecięciu linii. Gracze wykonują ruchy na przemian, starając się otoczyć przeciwnika – gdy to się uda, kropki otaczające łączy się linią i powstaje baza. Linię można poprowadzić między kropkami, jeśli są one oddalone o jedną kratkę w pionie, poziomie lub na ukos.



GRA W PIŁKARZYKI

Potrzebne będą: kartka w kratkę, dwa długopisy w różnych kolorach. Gra dla dwóch graczy.



Gra polega na rozegraniu meczu na rozrysowanym boisku. Polega ona na dorysowywaniu linii w celu zdobycia bramki. Gra rozgrywa się tylko na przecięciach linii. Rozpoczyna się ją, wykonując pierwszy ruch ze środka planszy, natomiast każdy kolejny zaczyna się w miejscu, w którym skończył się poprzedni. Gracze wykonują ruchy na przemian, rysując kolejno kreski prowadząc wirtualnie tzw. piłkę. Ruch piłki polega na narysowaniu kolejnej linii długości krawędzi bądź przekątnej jednej kratki (linie te łączą przecięcia kratek).

GRA W INTELIGENCJĘ

Potrzebne będą: dwie kartki w kratkę, dwa długopisy, wiedza :) Gra dla dowolnej ilości graczy.

Gra polega na wyszukiwaniu słów z różnych dziedzin rozpoczynających się na zadaną literę.

Gracze rysują tabelę, w której każda kolumna ma przypisaną kategorię. Wygrywa ten kto wykaże się większą inteligencją.

Państwo	Miasto	Reka	Stany	Wzrost	Reakcja	Pier
5 Belgia	Barcelona	200	200	200	200	60



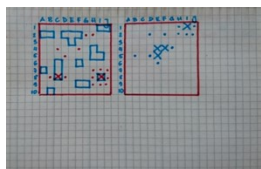
GRA W GUMĘ

Potrzebne będą: kawałek gumki ok. 3m lub więcej.

Gra dla min. 3 graczy. Gra polega na wykonaniu serii skoków przez gumę. Dwoje graczy stoi w gumie, trzeci skacze aż do pomyłki, skuchy (wówczas następuje zmiana gracza). Po ponownym powrocie do gry gracz zaczyna skoki od poziomu na którym skończył.

COŚ DLA UMYSŁU

GRY I ZABAWY Z DAWNYCH LAT



GRA W STATKI

Potrzebne będą: dwie kartki w kratkę, dwa długopisy.

Gra dla dwóch graczy.

Każdy z graczy posiada po dwie plansze o wielkości, zazwyczaj, 10x10 pól. Kolumny są oznaczone literami od A do J i liczbami 1 do 10. Na jednym z kwadratów gracz zaznacza swoje statki, na drugim zaznacza trafione statki przeciwnika i oddane przez siebie strzały. Statki ustawiane są w pionie lub poziomie i są różnej wielkości. Trafienie okrętu przeciwnika polega na strzale, który jest odgadnięciem położenia jakiegoś statku. Strzały oddawane są naprzemiennie, poprzez podanie współrzędnych pola. Wygrywa ten, kto pierwszy zatopi wszystkie statki przeciwnika.

ZABAWA SZNURKIEM

Potrzebne będą: sznurek ok. 40cm. Zabawa dla dwóch graczy.

Zabawa polega na umiejętnym przeciąganiu sznurka z rąk partnera. Wymaga zwinnych i zręcznych rąk. Nie można określić czasu rozgrywki, sznurek da się przeciągać całymi godzinami.



ZABAWA NA TRZEPAKU

Potrzebne będą: podwórkowy trzepak :)

Tutaj praktycznie nie ma zasad. Zabawa polega na wykonywaniu dowolnych figur i ćwiczeń akrobatycznych na podwórkowym trzepaku.

PODCHODY

Potrzebne będą: kartki papieru, dwa długopisy, kreda.

Im więcej graczy tym lepiej.

Rodzaj gry terenowej, często organizowanej na obozach harcerskich. Jedna grupa ucieka, zostawiając po drodze strzałki, ślady i zadania do rozwiązania, a druga grupa musi ją złapać. Chcąc rozwinąć rozgrywkę organizatorzy często układają łamigłówki i zadania mające doprowadzić do odnalezienia miejsc, do których zawodnicy mają dotrzeć.



GRA W KAPSLE

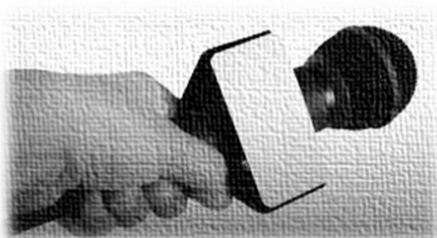
Potrzebne będą: kapsle od butelek, kartki, kolorowe kredki. Gra dla kilku graczy.

Istnieje wiele jej rodzajów, których cechą wspólną są właśnie kapsle, wprawiane w ruch po płaskiej powierzchni za pomocą pstrykania ich palcami. Do gry najczęściej wykorzystuje się kapsle zalane woskiem, plasteliną, gipsem lub ołowiem (czasem jeszcze dodatkowo dociążane np. monetami), bardzo często ozdobione w wymyślny sposób.

Jeżeli któraś z zabaw szczególnie Ci się spodobała, lub chcesz dowiedzieć się więcej o grze w sznurek zapraszam do kontaktu.

Ala Sitarska 5d

WYWIAD z PANIĄ ANNA WOJTCZAK



Czy zanim zaczęła Pani tutaj uczyć, miała Pani inny zawód?

Z dziećmi mam styczność od kilku lat. Będąc już na studiach udzielałam korepetycji uczniom, o dziwo nie tylko z języka polskiego, ale również z matematyki! Po skończeniu studiów podjęłam pracę jako pomoc nauczyciela w oddziale przedszkolnym. Pracowałam również w Ośrodku Kultury i Sportu, gdzie byłam odpowiedzialna za organizację różnego rodzaju imprez. W międzyczasie zajmowałam się korektą artykułów prasowych oraz pomocą w pisaniu prac. Później przeprowadziłam się do Warszawy i przez trzy lata pracowałam jako wychowawca świetlicy, w jednej z białoleńskich szkół. Aż dotarłam do miejsca, w którym teraz jestem, czyli uczyć języka polskiego.

Co się Pani tutaj podoba, a co nie?

Gdybym nie chciała pracować w szkolnictwie, nie podjęłabym studiów w tym kierunku. Od zawsze chciałam wykonywać ten zawód. Nawet jako dziecko najczęściej bawiłam się w szkołę. Idąc do pracy nie odnoszę wrażenia, że idę z przymusu. Staram się do każdej sytuacji podchodzić z optymizmem i z uśmiechem na twarzy.

Ile klas Pani uczy?

Pod swoją opieką mam klasy czwarte. Poza tym mam dodatkowo zajęcia z dziećmi młodszymi, które przyjechały do Polski z Ukrainy (te dzieci także uczą języka polskiego). Prowadzę też zajęcia wyrównawcze dla tych uczniów, którzy mają problemy z naszym językiem ojczystym.

Niedługo zbliżają się Święta Bożego Narodzenia. Jak się Pani do nich przygotowuje?

Świąt nie spędzam w Warszawie, gdyż moja rodzina tutaj nie mieszka. Wracam na święta na wieś, do domu rodzinnego. Tam odpoczywam, wyciszam się, spotykam się z rodziną i ze znajomymi. Całymi przygotowaniami zajmuje się moja mama, która jest świetną kucharką (niestety ja tego daru nie odziedziczyłam, chociaż właściwie nie wiem, czy nie wynika to z mojego lenistwa - lepiej jest przecież zamówić coś gotowego). Od wielu lat na mnie i na tacie spoczywa obowiązek wybierania choinki i ozdabiania jej. Nie lubię całej tej krzątaniny świątecznej, masy ludzi w centrach handlowych. Z dużym wyprzedzeniem wybieram prezenty świąteczne, tak żeby później uniknąć niepotrzebnego stresu.

Jak Pani ocenia innych nauczycieli?

Kadra pedagogiczna jest bardzo pozytywnie nastawiona do nowych pracowników. Jest bardzo pomocna i nie mam żadnych zastrzeżeń do żadnej z tych osób. Poza tym jestem dość otwartą osobą, która nigdy nie miała żadnych problemów z nawiązywaniem nowych znajomości.

Czy uczniowie spełniają Pani oczekiwania?

Są momenty lepsze i gorsze. Całe szczęście, tych lepszych jest o wiele więcej. Uczniowie są rozmowni, dociekliwi, zadają pytania, są też zainteresowani zajęciami i chętnie na lekcjach pracują. Szkoła to nie tylko nauczanie, szkoła to też pomoc w wychowaniu oraz kształtowaniu osobowości. Staram się do każdego ucznia podchodzić indywidualnie. Dużo ze swoimi dziećmi rozmawiam (szczególnie chodzi mi o klasę, w której jestem wychowawcą). Na bieżąco rozwiązywane są wszelkie konflikty i spory między uczniami. Wielokrotnie przypominam o odpowiednim zachowaniu, nie tylko na języku polskim, ale również na innych przedmiotach. Powtarzam dzieciom, że uczący to przede wszystkim osoby wykształcone, którym należy się szacunek.

Czy Pani odpowiada bycie polonistką?

Odpowiada i to bardzo. Nie zmieniałabym tego zawodu, na żaden inny. Praca w szkole jest o tyle ciekawa, że nie jest nudna i monotonna. Jestem dosyć temperamentną osobą, także stagnacja nie jest dla mnie. Każdy dzień w szkole jest inny, codziennie zdarzają się sytuacje, w obliczu których muszę stanąć i się z nimi zmierzyć. Jeśli sprawy są rozstrzygnięte w sposób zadowalający dla ucznia, czerpię wiele satysfakcji. Oczywiście bycie polonistką to praca, która nie kończy się w szkole. Jest ogrom pracy, który wykonuję w domu: przygotowanie się do zajęć, sprawdzanie klasówek, kartkówek oraz prac pisemnych, stały kontakt z rodzicami, itd. Przerażające może być również to, że nawet podczas weekendu w głowie siedzą mi ciągle moje dzieciaczki. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Sara Guzek

TROCHĘ O WYOBRAŹNI

Filmoteka: Maudie

„Maudie” to bardzo wzruszająca opowieść o kanadyjskiej malarce Maud Lewis, która żyła i tworzyła swoje wspaniałe obrazy w XX wieku. Najbardziej urzekającą rzeczą w tym filmie jest PROSTOTA (proszę nie mylić z prostactwem!). Maud swoje prace tworzy w ciszy i w spokoju – z dala od zgiełku miasta. Tworzy je na deskach, ścianach, kartkach pocztowych, miseczkach i muszlach. I mimo, że wyglądają one na prace wykonywane przez dziecko, to właśnie ich kunszt i artyzm polegają na tej niesamowitej prostocie. Siłą tych prac jest właśnie to, że są tak proste i oryginalne zarazem. A na dowód tego należy tylko wspomnieć, że dziś wartość jej prac wacha się od 6 do 20 tysięcy dolarów! Zaś za życia jeden z jej obrazów nabył nawet prezydent USA Richard Nixon.

Opowieść o Maud Lewis jest urzekająca również dlatego, że główna bohaterka mimo ciężkiej choroby – reumatoidalne zapalenie stawów – prowadzi bardzo szczęśliwe życie. Uśmiech i zadowolenie nie znikają z jej twarzy. A należy pamiętać, że życie jej nie rozpieszczęło – Maud Lewis straciła obydwu rodziców w przeciągu zaledwie dwóch lat. Potem zajmowała się nią ciotka. W wieku 14 lat zrezygnowała z chodzenia do szkoły – fenomen, gdyż zastrzyżona na miano największej malarki kanadyjskiej, nie ukończywszy żadnej specjalnej szkoły! Później – już jako dorosła kobieta została zatrudniona jako gospodyni domowa przez Everetta, który stał się następnie jej mężem. Właśnie historia ich związku (a nie tylko artyzm i malarstwo Maud Lewis) został ukazany w filmie Aisling Walsh.

Ukazany w filmie styl głównej bohaterki (prawdziwej artystki) – dziecięcy, płynący prosto z serca urzekł widzów na całym świecie, a przede wszystkim polskich widzów, ponieważ film „Maudie” zdobył Nagrodę Publiczności podczas 11 Edycji Festiwalu Filmowego „Dwa Brzegi” w Kazimierzu Dolnym.



Lektura: Klasa Pani Czajki

Klasa pani Czajki to książka autorstwa Małgorzaty Karoliny Piekarskiej. Opowiada ona o rozpoczynającej naukę w gimnazjum grupie nastolatków. Małgosia, Kamila, Maciek, Michał, Kinga, Kaśka i inni trafiają razem do klasy 1a, gdzie muszą się dogadać i znaleźć wspólny język jeśli mają spędzić razem trzy lata... Ich wychowawczynią zostaje Barbara Czajka, polonistka, która kocha gramatykę i słowotwórstwo. Jest surowa, ale sprawiedliwa, dzięki niej możemy poznać szkołę z innej perspektywy, także tej, której częścią jest bardzo zróżnicowany charakter rodziców ;-) Serdecznie polecam wam tę książkę, każdy znajdzie w niej odzwierciedlenie swoich uczuć i emocji, nie można się od niej oderwać.

Małgosia Taradyńko 7a



ŁUSTRO W KULTURZE

Etyka Wschodu



ETYKA DALEKIEGO WSCHODU - KONFUCJUSZ

Mówiąc o etyce Dalekiego Wschodu, mamy na myśli Konfucjusza. Konfucjusz to najbardziej znany chiński myśliciel, filozof i etyk. Stworzył on system etyczno-społeczny, który mimo upływu dwudziestu pięciu wieków, nadal pozostaje aktualną i oficjalną ideologią Chin. Konfucjusz pozostawił po sobie wiele dzieł. Najbardziej znaną pozycją są „Dialogi Konfucjańskie” (maksymy życiowe oraz nauka moralności). Konfucjusz był człowiekiem ponadczasowym: dążącym on na przykład do zjednoczenia Chin pod jedną władzą potomków dziedzicznych (tak jak dziś idea zjednoczenia całej Europy w ramach Unii Europejskiej! Z pominięciem tego elementu, że jest jedna władza potomków dziedzicznych).

Wracając zaś do tego co nas najbardziej interesuje, czyli do poglądów etycznych Konfucjusza, to należałoby tu poruszyć takie kwestie jak (jest to swoistego rodzaju „pomysł na życie”):

1. Człowiek na tym świecie realizuje się za pomocą innych ludzi (REN)
2. Najważniejszymi przymiotami życia codziennego jest: PRZYJAŹN I PRAWOŚĆ
3. Ludźmi najbardziej szlachetnymi są mędrcy (JUNZI)
4. Mędrcem może zostać każdy, kto przestrzega kodeksu postępowania (LI)
5. „LI” to: miłość, sprawiedliwość, mądrość, obyczajowość i kult przodków
6. Wpływ zmarłych na nasze życie jest nieoceniony (pomagają i wspomagają nas)
7. Szczególny szacunek należy się nie tylko zmarłym, ale też ludziom starszym
8. Fundamentalną sprawą jest także miłość i posłuszeństwo wobec rodziców (XIAO)
9. Chaos i wojny biorą się z nieprzestrzegania kodeksu postępowania (LI)
10. Każdy powinien realizować się w grupie społecznej, w której przyszło mu żyć
11. Każdy powinien być człowiekiem prawym (YI)
12. Przeciwnością prawości jest dążenie do jak największej liczby korzyści.

Powyższe poglądy nie są jedynymi poglądami etycznymi jakie głosił Konfucjusz. „Mistrz Kong” (jak często nazywano Konfucjusza) stworzył także swoją wizję nieba, miał oryginalne poglądy odnośnie kobiet oraz nauczał ludzi za pomocą bajek, np. „Bajka o trzech małych myszach”.

Jeśli ktoś z was chciałby dowiedzieć się jeszcze więcej o tym ponadprzeciętnym myślicielu chińskim, to zapraszam na „Koło filozoficzne” lub na lekcję etyki.



Zbigniew Mroziewski



ABC Filozofii

W ostatnim, wiosennym numerze naszej gazetki „Zwierciadko” pisałem o słowniku pojęć etycznych. Mówiłem, że podstawowe terminy są istotne w każdej dziedzinie wiedzy. Dzięki nim łatwiej jest nam poznać i zapamiętać daną naukę. Skoro zaś tworzymy „Magazyn lekko filozoficzny” czy nie należałoby stworzyć słownika pojęć filozoficznych? Myślę, że jak najbardziej warto! I tylko na pozór będzie on wydawał się bardzo podobny do słownika pojęć etycznych. Etyka i filozofia są ze sobą powiązane, ale pojęcia i terminy, które są używane w obydwu naukach, dość znacznie się od siebie różnią:



Arche - „początek”. Jest to „zasada świata”. Coś co stało u podstaw rozwoju świata.

Absolut - nazwa Boga w filozofii. Istota najdoskonalsza.

Apeiron - bezkres. Nieograniczoność i nieskończoność. Coś z czego powstają byty.

Ataraksja - niewzruszoność. Spokój duszy. Umiejętność pokonywania cierpienia.

Atomizm - pogląd głoszący, że świat składa się z niepodzielnych cząstek (atomów).

Byt - każdy przedmiot, który nas otacza. Są byty ożywione i nieożywione.

Cnota - dobro najwyższe, niezmiennie i trwałe.

Deizm - pogląd zaprzeczający bezpośredniej interwencji Absolutu w bieg wydarzeń.

Duch - substancja prosta. „Wiecznie samomyślące się myślenie” (wg. Arystotelesa).

Dusza - źródło życia wewnętrznego. Obecna jest u wszystkich bytów żywych.

Epoche - powstrzymanie się od wydawania sądów na dany temat (termin sceptyków).

Eudajmonizm - pogląd głoszący, że celem ludzkiego życia jest osiągnięcie szczęścia.

Forma - coś co nadaje materii określony wygląd. Coś co nadaje rzeczywistość.

Humanizm - ruch filozoficzny głoszący, że człowiek stoi w centrum wszechświata.

Logos - „boski rozum”; „ogień wszechświata”; „tchnienie”; „pramateria”.

Racjonalizm - pogląd, głoszący, że rozum jest podstawą ludzkiego poznania.

Sensualizm - pogląd, głoszący, że poznanie świata sprowadza się tylko do zmysłów.

Sofiści - byli to wędrowni filozofowie, którzy uczyli ludzi za pieniądze.

Teizm - pogląd, głoszący, że istnieje Bóg, który stworzył świat i nim ciągle kieruje.

Życie - ogół zjawisk (odżywianie, oddychanie, rozmnażania) cechujących organizmy.

Zbigniew Mroziewski

i

Cytat numeru:

„Jeżeli zabałaganione biurko jest oznaką zabałaganionego umysłu, oznaką czego jest puste biurko?”

Albert Einstein



OD REDAKCJI:

W ostatnim numerze chochlik redaktorski przypisał autorstwo wywiadu Alicji Sitarskiej—za pomyłkę przepraszamy.